

Anna Juozulinas
Uniwersytet Gdański

Fandom mangi i anime w Polsce

Celem niniejszego opracowania jest przedstawienie problematyki polskiego fandomu mangi i anime. W artykule zostały wykorzystane wyniki uzyskane na podstawie badań prowadzonych przeze mnie nad tą problematyką podczas pisania pracy magisterskiej na ten temat.

Termin *manga* oznacza dosłownie „niepowstrzymane obrazy” i odnosi się do czarno-białych komiksów tworzonych w Japonii¹. Według niektórych teorii pierwowzoru mangi można się doszukiwać w ilustrowanych zwojach *emaki*, które pojawiły się w Japonii między VI a XII w. Te zwoje o rodowodzie chińskim łączyły w sobie malowane ilustracje oraz wykaligrafowany tekst, dzięki czemu można było opowiedzieć bardzo długie historie, a oglądanie kolejnych scen poprzez rozwijanie *emaki* sprawiało, że odbiorca mógł poczuć rozwijającą się akcję². Co ciekawe, w niektórych z nich można znaleźć dymki z wypowiedziami bohaterów, co jeszcze bardziej przemawia za podobieństwem do współczesnych komiksów (z tą różnicą, że były one zamieszczane na wysokości karku, a nie – jak ma to miejsce współcześnie – ust). Według japońskich wierzeń kark stanowił najważniejszą część ludzkiego ciała, bo to właśnie w tym miejscu miała uchodzić z człowieka dusza w momencie śmierci oraz mogły przedostawać się demony powodujące choroby³.

Jednak samo określenie *manga* powstało dużo później. Po raz pierwszy użył go żyjący na przełomie XVIII i XIX w. Katsushika Hokusai, uważany za największego twórcę drzeworytów *ukyo-e*. W swoim pierwotnym znaczeniu słowo *manga* wykorzystywano jako określenie zbioru szkiców będących pomocami dydaktycznymi uczniów artysty⁴.

Manga w obecnym znaczeniu zaistniała dopiero po II wojnie światowej; wcześniej również pojawiały się komiksy, jednak były to krótkie historyjki publikowane w postaci specjalnych pasków komiksowych, na łamach znanych czasopism. Dlatego też za pierwszego twórcę mangi uznaje się Osamu Tezukę i jego dzieło *Shin Takarajima*⁵. To on wprowadził styl przedstawiania postaci, który do dziś kojarzymy z mangą (np. duże oczy postaci). Autor w swoich pracach inspirował się m.in. produkcjami Disneya, co można

¹ A. Czaplinska, *Fandom mangi i anime w Polsce*, s. 2, <https://docplayer.pl/15737489-Fandom-1-mangi-i-anime-w-polsce.html> [dostęp: 2.04.2021].

² B. Koyama-Richard, *Manga: 1000 lat historii*, przeł. M. Domagalska, Warszawa 2008, s. 9–11.

³ *Ibidem*, s. 58.

⁴ *Ibidem*, s. 64.

⁵ M. Alt, *Czysty wymysł. Jak japońska popkultura podbiła świat*, przeł. D. Latoś, Kraków 2021, s. 63–64.

zauważyć w jego najbardziej rozpoznawalnej serii *Astro Boy*. Główny bohater – latający robot – z wyglądu bardzo przypomina Myszkę Miki⁶.

Natomiast określenie *anime* odnosi się do produkowanych w Japonii filmów i seriali animowanych. Sam termin nie ma korzeni japońskich; jest to zapożyczenie z języka francuskiego od słów *le dessin animé* (film animowany). Według innych źródeł to skrót od angielskiego *animation*, który powstał, aby odróżnić produkcje japońskie od amerykańskich⁷.

Współczesne serie anime składają się z 20–25-minutowych odcinków, zaczynających się piosenką otwierającą – *opening*, a kończących się piosenką zamykającą – *ending*, i ukazujących się co tydzień w japońskich popularnych stacjach telewizyjnych. Można je podzielić na dwa rodzaje. Pierwszym z nich są anime wychodzące sezonowo, gdzie jeden sezon (= jeden kwartał) liczy ok. 12 odcinków. Drugim rodzajem są tzw. tasiemce, czyli anime emitowane co tydzień bez przerwy przez kilka lat. Osoby podkładające głos pod postacie z anime nazywane są *seiyu* i bardzo często są to znani japońscy piosenkarze lub celebryci.

Anime i manga są ze sobą bardzo powiązane. Większość serii anime powstaje właśnie na podstawie popularnych mang, choć istnieje również wiele produkcji bazujących na literaturze japońskiej oraz zachodniej⁸. Są to serie tworzone dla bardzo zróżnicowanej widowni – od małych dzieci do dorosłych. Dlatego też niektóre są infantylnie, inne zaś poruszają trudne i skomplikowane tematy. Podział odbiorców jest tak głęboki, że wydzieliła się osobne gatunki, takie jak *shoujo* (anime dla dziewcząt) oraz *shonen* (anime dla chłopców). Produkcjom anime towarzyszy również bardzo rozbudowany przemysł „gadżeciarski”. Z wizerunkami popularnych animowanych postaci tworzy się rozmaite produkty, np. poduszki, figurki, ubrania oraz torby i plecaki⁹.

Pierwsza produkcja animowana powstała w Japonii w roku 1910, jednak za pierwsze anime uznaje się *Astro Boya* wyprodukowanego przez Osamu Tezukę w latach 60. Pierwowzorem tego dzieła animowanego była jego własna manga o tym samym tytule. Była to pierwsza odcinkowa seria animowana stworzona w Japonii. Tezuka miał problem ze znalezieniem sponsorów, dlatego w akcie desperacji podał zaniżony budżet swojej produkcji. Pokłosiem tego są elementy, które kojarzymy dziś jako specyficzną konwencję anime, takie jak: postacie zastygające w bezruchu w kulminacyjnych momentach, ograniczony zakres ruchów oraz długie stopklatki. Konsekwencją jego decyzji są także bardzo niskie pensje japońskich animatorów¹⁰.

Charakterystycznym elementem anime jest również zjawisko zwane *mukokuseki*. Termin ten oznacza „bezzaświadczenie, brak przynależności do danego państwa”. Poza znaczeniem prawniczym wykorzystuje się go też w wytworach kulturowych. W produkcjach

⁶ B. Koyama-Richard, *Manga...*, s. 154.

⁷ A. Czaplńska, *Fandom mangi...*, s. 2.

⁸ M. Okniańska, *Anime – w poszukiwaniu fenomenu*, Toruń 2011, s. 12–15.

⁹ H. Jadwiszczok-Molenccka, J. Molenccki, *Kicz z importu? Wprowadzenie do odbioru i oceny japońskiej animacji*, „Załącznik Kulturoznawczy” 2016, nr 3, s. 160.

¹⁰ M. Alt, *Czysty wymysł...*, s. 78.

animowanych jest to zjawisko widoczne w wyglądzie bohaterów. Serie anime, których fabuła dzieje się w Japonii, bardzo często ukazują postacie pozbawione wyglądu kojarzonego z mieszkańcami tego kraju. Nie przypominają one także osób pochodzących z kultur zachodnich. Celem tego zabiegu jest skupienie uwagi widza na charakterze postaci i przeżywanych przez nie emocjach, bez koncentrowania się na ich przynależności kulturowej¹¹.

Do Polski anime trafiło w latach 70. Z tego okresu pochodzą takie serie, jak *Pszczółka Maja* oraz *Muminki*. Ponieważ produkcje te sprowadzono do Polski za pośrednictwem krajów Europy Zachodniej w formie już przekształconej, bardzo mało osób jest świadomych ich japońskiego rodowodu. Zjawisko to zmieniło się w latach 90. Wtedy w Polsce pojawiły się japońskie produkcje animowane, m.in. *Czarodziejka z Księżycy*, *Generał Daimos* oraz *Kapitan Jastrząb*. Bohaterowie tych serii byli Japończykami, dlatego też polscy odbiorcy łączyli je z Krajem Kwitnącej Wiśni¹².

W 1996 r. przetłumaczono na język polski i wydano w naszym kraju pierwszą mangę. Było to dzieło autorstwa Riyoko Ikedy pt. *Aż do nieba*. Komiks przybliżył historię Polski na przełomie XVIII i XIX w., a jego głównym bohaterem jest Józef Poniatowski, bratanek króla Stanisława Augusta Poniatowskiego. Od tego czasu wydawaniem japońskich komiksów na polskim rynku zajmowało się dziewięć wydawnictw, jednak obecnie część z nich już nie funkcjonuje¹³.

Bardzo ważną postacią dla tworzącego się w Polsce fandomu mangi i anime był Robert Mr. Root Korzeniowski. W serii opublikowanych w 1995 r. artykułów na temat fenomenu japońskiej animacji i komiksu polscy odbiorcy po raz pierwszy zetknęli się z określeniami *anime* i *manga*. Dzięki temu mogli umiejscowić swoje ulubione tytuły jako część większego nurtu. Już dwa lata później powstały pierwsze tematyczne czasopisma mango-owe oraz odbył się w Gdyni pierwszy konwent poświęcony temu zagadnieniu¹⁴. Później, wraz z rozwojem Internetu, większość aktywności fandomowych przeniosła się ze świata „realnego” do wirtualnego. Miejscami spotkań zaczęły być fora internetowe, a następnie platforma społecznościowa Facebook. Jedynymi momentami, w których osoby te spotykają się w „realu”, są corocznie organizowane konwenty. Być może zainteresowanie anime i mangą stało się na tyle powszechne, że członkowie fandomu nie czują potrzeby szukania innych miłośników tego tematu, gdyż bardzo często są oni już obecni w ich grupach rówieśniczych.

Słowo „fandom” można rozumieć w dwojaki sposób. Według jednej definicji tym pojęciem opisuje się grupę osób, dla których wspólne jest ogromne zainteresowanie wybranym tekstem kulturowym oraz nieukrywanie się ze swoim uwielbieniem dla danego

¹¹ K. Adamowicz, *Mukokuseki – transkulturowość japońskiej kultury popularnej* [w:] *Kierunki badawcze w filozofii*, red. N.A. Michna, K. Adamowicz, Kraków 2014, s. 230–232, https://www.academia.edu/11745764/Mukokuseki_transkulturowo%C5%9B%C4%87_japo%C5%84skiej_popkultury?f_ri=249321 [dostęp: 2.04.2021].

¹² P. Gamus, Ł. Reczulski, *Historia łódzkiego fandomu mangi i anime w latach 1995–2010*, „Folia Librorum” 2015, nr 2, s. 30.

¹³ A. Czaplińska, *Fandom mangi...*, s. 3.

¹⁴ P. Gamus, Ł. Reczulski, *Historia łódzkiego fandomu...*, s. 31–32.

aspektu kulturowego. Inne podejście jest związane ze zjawiskiem uczestniczenia w twórczy i aktywny sposób w „konsumpcji” określonego tekstu kulturowego. Dlatego też można być częścią zbiorowości fanów, nazywanej fandomem, oraz uczestniczyć w fandomie jako zbiorowości społecznej za pomocą udzielania się w przeróżnych działaniach kulturalnych grupy¹⁵.

Sami miłośnicy japońskiej popkultury różnie rozumieją „fandom mangi i anime”. Dla części z nich tak samo ważny jak sam obiekt zainteresowań jest też jego aspekt społeczny. Jednak w Polsce jest wiele osób interesujących się anime i mangą, które nie czują potrzeby kontaktu z innymi fanami, a jednak uważają się za część fandomu. Według mnie równie istotnym aspektem, co chęć bycia razem, jest czas przeznaczony na swoje zainteresowania. Czy ktoś, kto każdą swoją wolną chwilę poświęca na oglądanie anime, czytanie mangi oraz poszerzanie swojej wiedzy w tym zakresie, ale nie dyskutuje na ten temat ze swoimi rówieśnikami, nie ma prawa uważać się za część fandomu mangi i anime? To pytanie wciąż pozostaje bez odpowiedzi.

W rozważaniach na temat fandomu mangi i anime korzystałam z wyników badań własnych (86 wypełnionych kwestionariuszy ankietowych oraz 26 nagranych wywiadów). Rozmówców szukałam wśród społeczności fanów mangi i anime z różnych regionów Polski. Natomiast ankietę (zob. aneks) zamieściłam na dwóch grupach facebookowych, zrzeszających miłośników tej tematyki – Otaku Trójmiasto oraz Anime Fani Polska, a także na witrynie portalu wbijam.pl, która udostępnia odcinki anime z polskimi napisami stworzonymi przez fanów. Skontaktowałam się również z gdańską Szkołą Języków Orientalnych Matsuri w celu rozesłania mojej ankiety wśród uczniów tej placówki. Trzydzieścioro spośród ankietowanych przeze mnie osób uważa się za fanów anime i mangi, ale nie utożsamiają się z fandomem. Jest to związane z tym, jak sami fani rozumieją pojęcie fandomu: „społeczność ludzi interesujących się anime i mangą, spotykająca się na różnych wydarzeniach, np. konwentach” (ankieta nr 5). Ponadto według niektórych moich respondentów nie istnieje coś takiego jak ogólny fandom mangi i anime. Jest to tylko zbiór pomniejszych fandomów, skupiających fanów konkretnych tytułów:

Dla mnie fandom to po prostu grupa ludzi, których łączy to, że oglądają daną serię, rozszerzenie tego pojęcia do osób ogólnie oglądających anime jest moim zdaniem trochę bez sensu. Chyba wszyscy, których znam, jakieś anime oglądali. Bardzo lubię dyskutować z ludźmi o anime, ale moim zdaniem uważanie się za członka jakiejś „elitarniej” grupy tylko dlatego, że ogląda się japońskie animowane seriale, jest trochę dziwne, to pewna próba wyróżnienia się, przypisania do jakiejś grupy. Zawsze wydawało mi się to dziwne. Tak jak napisałem, bardzo lubię anime i lubię o nich rozmawiać z ludźmi, którzy też je lubią, ale lubię też inne seriale i nie czuję się jakoś specjalny dlatego, że oglądam anime albo czytam mangę. [...] Choć raczej niezaprzeczalnym faktem jest, że wiele osób ma poczucie jakiejś wyjątkowości z tego powodu (ankieta nr 37).

Respondenci jako najczęstszą formę aktywności fandomowej (50 ankietowanych) podawali uczestnictwo na forach internetowych, o połowę mniej (25 ankietowanych) za-

¹⁵ M. Lisowska-Magdziarz, *Fandom dla początkujących*, cz. 1: *Społeczność i wiedza*, Kraków 2017, s. 7.

deklarowało aktywność przez obecność na organizowanych konwentach. Najmniej osób decyduje się na tworzenie cosplayu (16 ankietowanych), czyli przebiera się za animowane postacie. Spośród badanych 27 osób nie bierze udziału w żadnych fandomowych aktywnościach.

Na podstawie wyników uzyskanych na podstawie przeprowadzonych przez mnie badań mogę stwierdzić, że większość fanów anime i mangi zaczyna swoją przygodę z tym zagadnieniem w wieku ok. 12–13 lat. Niektórzy z nich mieli styczność z japońską animacją już w dzieciństwie, ale nie byli świadomi pochodzenia tych tytułów. Tym, co najbardziej wyróżnia anime spośród innych produkcji animowanych, są: ciekawie poprowadzona fabuła, sposób prezentacji bohaterów oraz odmienna kreska. Najczęściej oglądanymi przez polskich fanów anime są tytuły należące do gatunków: fantasy (58 ankietowanych), akcji (69 ankietowanych) oraz *shonen* (54 ankietowanych). Bohaterowie tych serii mają dość uniwersalną motywację do działania, np. chęć ochrony bliskich lub ratowanie świata, dlatego też mogą się z nimi utożsamiać zarówno widzowie japońscy, jak i zachodni.

Niektórzy fani anime i mangi starają się wizualnie zaznaczyć swoje zainteresowania własnym wyglądem. Najczęściej objawia się to obecnością przypinek przy plecach i torbach. Inną popularną formą ekspresji zainteresowań anime i mangą jest przefarbowanie włosów na nietypowe kolory, takie jak: zielony, niebieski lub różowy. W niektórych polskich sklepach można również znaleźć ubrania z przedstawieniami postaci z anime. Jednak nie wszyscy członkowie fandomu chcą uzewnętrzniać własne zainteresowania, dlatego najlepszym sposobem rozpoznawania entuzjastów tych zjawisk jest rozmowa i wypowiedane przez nich „słowa klucze”, np. imiona postaci z anime i mangi.

Niektórzy członkowie fandomu używają terminu *otaku* w celu samoidentyfikacji. Określenie to jest traktowane negatywnie w samej Japonii i obecnie oznacza „obsesyjnego lub zagorzałego fana”¹⁶. Z kolei wśród amerykańskich miłośników japońskiej kultury popularnej takie nacechowanie nie jest obecne. Do Polski termin ten dotarł ze Stanów Zjednoczonych, jednak po jakimś czasie pojawiły się również informacje o negatywnym wydźwięku określenia. Dlatego też w samym fandomie nie ma zgody na używanie tego słowa¹⁷.

Ponieważ anime w polskiej wersji dostępne na legalnych serwisach typu Netflix lub wyświetlane w polskich kinach jest zjawiskiem stosunkowo nowym, fani japońskiej animacji z braku alternatywy rozwinęli swoistą „szarą strefę” udostępniania odbiorcom tego pożądanego medium. W Internecie istnieje ogrom stron oferujących odcinki anime bez wykupionej licencji. Bardzo ważnym elementem fandomu są również tzw. *funsubscriberzy*, którzy przygotowują do nich polskie napisy. Fandom sam reguluje, gdzie istnieje granica tego procederu, np. chęć zarobienia na przygotowywanych napisach lub tłumaczeniu serii dostępnych legalnie w Polsce. Warto też podkreślić, że większość osób interesujących się anime i mangą jest w wieku szkolnym i często nie ma środków, by móc korzystać z le-

¹⁶ J. Krzyżanowska, *Otaku – zarys znaczenia terminu* [w:] „Chińskie bajki”. *Fandom mangi i anime w Polsce*, red. D. Brzostek, A. Kobus, K. Marak, M. Markocki, Toruń 2019, s. 19–20.

¹⁷ *Ibidem*, s. 26 i 29–30.

galnych źródeł¹⁸. Niektórzy spośród moich rozmówców deklarują korzystanie ze źródeł nielegalnych przy szukaniu serii, ponieważ oferta proponowana przez źródła legalne ich nie satysfakcjonuje:

Dla zwykłego odbiorcy odstępność anime jest dostatecznie wystarczająca. Dla ludzi, którzy są od powiedzmy 10, 15, 20 lat w fandomie, ta odstępność jest dosyć mała. Netflix wybiera tylko najlepsze tytuły albo własnej produkcji, aby [je – A.J.] udostępnić. Sęk w tym, że Netflix ma na razie swoich tytułów na 2 lata oglądania, góra. No chyba, że ktoś by siedział po 8 godzin codziennie, to w kilka miesięcy obejrzy wszystko, co jest na Netfliksie dostępne. [...] Serwis Animagia.pl posiada kilka tytułów, ale to jest jedna seria telewizyjna i kilka filmów kinowych. [...] Amazon rezygnuje z animacji i bardziej się zajmują produkcją własnych rzeczy. To są trzy główne serwisy oferujące anime w Polsce (wywiad nr 26).

Na podstawie powyższych danych wyłania się obraz fandomu mangi i anime jako grupy bardzo niejednorodnej. Posiada ona niektóre elementy subkultury. Sam termin „subkultura” można rozumieć na wiele różnych sposobów. Większość tego rodzaju grup tworzą młode osoby chcące się usamodzielnic i podkreślić swoją inność. By odróżnić się od innych, wykorzystują m.in. slogan, strój, muzykę lub ideologię. Dołączają do grup subkulturowych w poszukiwaniu rówieśników oraz autorytetów. Mogą w ten sposób szukać również wsparcia w radzeniu sobie z trudnościami życiowymi (np. niepowodzeniami w szkole), jednak wpływ na to mogą mieć również formy spędzania przez młodzież wolnego czasu¹⁹. Elementami typowymi dla subkultur są m.in.: wyróżniający się wizerunek, obyczajowość, założenia ideologiczne oraz aktywność twórcza. Cechą charakterystyczną jest też oddzielenie się od kultury dominującej lub jej części. Zdarza się także, że grupy tego rodzaju skupiają się wokół zafascynowania pewnym zjawiskiem (np. konkretnym rodzajem muzyki). Wówczas tożsamość grupy będzie się koncentrować na stosunku jej członków do źródła zainteresowania. W subkulturach niejednokrotnie można wyróżnić liderów lub ideologów tworzących formy aktywności dla danej zbiorowości²⁰.

Elementami subkultury, widocznymi również w fandomie anime i mangi są np. chęć spędzenia w ciekawy sposób wolnego czasu oraz integracja między członkami. Jednak brak tutaj osoby pełniącej funkcję lidera grupy oraz elementów tworzących ideologię. Również nie wszyscy fani zaznaczają przynależność do fandomu poprzez charakterystyczny sposób ubierania się lub wygląd²¹. Bliższy wydaje się tu termin „nowoplemię”, charakteryzujący się naciskiem na wspólne przeżywanie oraz działalność kreatywną. Jednak określenie to zawiera w sobie również cechy tymczasowości oraz możliwość należenia do wielu nowoplemion jednocześnie, co nie do końca jest widoczne w obrazie fandomu mangi i anime²². Moim zdaniem określenie to pasowałoby dużo lepiej, gdyby sam fan-

¹⁸ A. Koralewska, P. Siuda, *Japonizacja – anime i jego polscy fani*, Gdańsk 2014, s. 230–233.

¹⁹ W. Tankielun, *Subkultury młodzieżowe – ujęcie kategorialne, definicyjne i faktograficzne*, „Warmińsko-Mazurski Kwartalnik Naukowy. Nauki Społeczne” 2012, nr 3, s. 11–13.

²⁰ J. Kwapiszewski, *Współczesne subkultury młodzieżowe i ich rola w kulturze*, „Słupskie Studia Filozoficzne” 2008, nr 7, s. 122–123.

²¹ *Ibidem*.

²² M. Maffesoli, *Czas plemion: schyłek indywidualizmu w społeczeństwach ponowoczesnych*, przeł. M. Bucholc, Warszawa 2008, s. 53 i 122.

dom rozumieć jako miłośników określonego tytułu mangi lub anime. Jednak w większości przypadków zainteresowanie konkretnymi tytułami przemija na rzecz nowszych, a sami fani lubują się w więcej niż jednym uniwersum. Taki sposób rozumienia fandomu jest dużo bliższy terminowi „nowoplemię”, gdyż zawiera w sobie zarówno cechę tymczasowości, jak i możliwość należenia do wielu nowoplemion w tym samym czasie. Jednocześnie według moich respondentów anime i manga odgrywają w ich życiu zbyt dużą rolę, by zamiłowanie to nazywać zwykłym hobby.

Na przyczynę popularności anime i mangi wśród polskich odbiorców wpływ ma wiele różnych czynników. Można tu wymienić chociażby ogromną różnorodność gatunkową i tematyczną serii oraz inność, dzięki której wyróżniają się one na tle dzieł zachodnich. Ponadto Japończycy z nadzwyczajną łatwością łączą zapożyczenia kulturowe z innych krajów ze swoimi rodzimymi tradycjami. Historie przedstawione w anime, zawierające analogie do niektórych aspektów naszego codziennego życia, mogą również dawać możliwość swego rodzaju „ucieczki od rzeczywistości”²³. Wyjaśnienie tego fenomenu może być bardzo dużo, jedno jest pewne – zainteresowanie anime oraz mangą, zarówno w Polsce, jak i na świecie, z roku na rok jest coraz większe. I wszystko wskazuje na to, że nadal będzie wzrastać.

Summary

Fandom of Manga and Anime in Poland

The term “fandom” can be interpreted as a group of people who share a major interest in a particular cultural text and are open about sharing their topic of fascination. On the other hand, this term could also be related to the phenomenon of creative and active participation in the “consumption” of a given cultural text. This study presents the history of manga and anime fandom in Poland and the issues of self-identification within the fandom itself. It aims to find the answer to questions about the reasons behind the popularity of Japanese comics and animation in the “cultural West”.

Keyword: anime, manga, Japan, pop culture, fandom

Słowa kluczowe: anime, manga, Japonia, popkultura, fandom

²³ A. Koralewska, P. Siuda, *Japonizacja...*, s. 105–108.

Aneks

Kwestionariusz ankiety

1. Kiedy i dlaczego zaczęła się/zaczął się Pani/Pan interesować mangą i anime? [pytanie otwarte]
2. Co sprawia, że dla Pani/Pana anime i manga są takie interesujące? [pytanie otwarte]
3. Jakie gatunki anime ogląda Pani/Pan najczęściej? [można zaznaczyć więcej niż jedną odpowiedź]
 - a. akcja
 - b. dramat
 - c. komedia
 - d. horror
 - e. romans
 - f. fantasy
 - g. shounen
 - h. shoujo
 - i. josei
 - j. echi
 - k. mecha
 - l. inne.....
4. Czy uważa się Pani/Pan za miłośnika anime i mangi?
 - a. tak
 - b. nie
5. Czy uważa się Pani/Pan za członka fandomu?
 - a. tak
 - b. nie
6. Co dla Pani/Pana znaczy „fandom anime i mangi”? [pytanie otwarte]
7. Jak można rozpoznać członka fandomu?
 - a. włosy pofarbowane na niezwykły kolor
 - b. noszenie gadżetów związanych z tą tematyką, np. przypinek
 - c. unikalny sposób ubierania
 - d. niczym się nie wyróżnia
 - e. inne.....
8. W jakich aktywnościach fandomu brała/brał Pani/Pan udział?
 - a. uczestnictwo w konwentach
 - b. cosplay
 - c. aktywność na forach internetowych
 - d. nie biorę udziału w żadnych aktywnościach
 - e. inne.....

9. Czy zdarzyło się Pani/Panu jakieś przykre zdarzenie z fandomem?
- a. nie
 - b. tak – jakie?.....
10. Z jakich źródeł Pani/Pan korzysta, oglądając anime?
- a. „pirackie” strony internetowe
 - b. strony internetowe mające wykupioną licencję, np. Netflix
 - c. telewizja
 - d. płyty CD/Blu-ray
 - e. inne.....
11. Jak Pani/Pana zdaniem prezentuje się obecna dostępność anime dla polskiego odbiorcy? [pytanie otwarte]
12. Co Pani/Pan sądzi na temat negatywnych komentarzy dotyczących anime, np. przemoc w anime, anime jako łatwy dostęp do pornografii? [pytanie otwarte]
13. Czy Pani/Pana zdaniem polski fandom mangi i anime posiada „podgrupy”?
- a. nie
 - b. tak – jakie?.....
14. Czy zainteresowanie anime i mangą wpłynęło na Pani/Pana ważną decyzję życiową?
- a. nie
 - b. tak – jaką?.....

Na koniec prosiłabym jeszcze o podanie poniższych danych:

Płeć:

- kobieta
- mężczyzna

Wiek:

- <13
- 13–18
- 18–25
- 25–35
- >35

Miejsce zamieszkania:

- duże miasto (powyżej 100 tys. mieszkańców)
- średnie miasto (20–100 tys. mieszkańców)
- małe miasto (poniżej 20 tys. mieszkańców)
- wieś